

dr hab. Edyta Głowacka-Sobiech
Wydział Studiów Edukacyjnych
UAM Poznań

Ocena rozprawy doktorskiej
mgr Daniela Makusa pt.: *Pedagogia Hugona Kükelhausa*
Szczecin 2015, ss. 237

Podjęty w rozprawie przez Autora temat nie cieszył się dotąd zainteresowaniem tak pedagogów, jak i historyków wychowania. O postaci Hugona Kükelhausa, jak zaznacza to sam Daniel Makus, „nie znajdziemy (...) prawie żadnych informacji” (s. 17). Podejmując się rekonstrukcji życia i działalności tego wizjonera i wynalazcy, Doktorant podkreślił zatem wagę jego osiągnięć i życiowych zainteresowań.

Recenzowana praca jest nie tylko prezentacją danych biograficznych, ale przede wszystkim także udaną rekonstrukcją holistycznej pedagogii H. Kükelhausa, jego idei pracy pedagogicznej i konstruktorskiej, a także próbą odpowiedzi na pytania dotyczące jakości współczesnych praktyk edukacyjnych, które, szczególnie w Polsce, nie są przez Autora oceniane zbyt optymistycznie (s. 6).

Rozprawa mgr Daniela Makusa została oparta na bardzo szerokiej podstawie źródłowej, dotąd w zasadzie zupełnie słabo zauważalnej. Stanowią ją przede wszystkim teksty samego Kükelhausa, archiwa rodzinne oraz bogato, choć nie do końca kompletnie, zestawiona literatura przedmiotu. Zabrakło mi w przywołanych tytułach chociażby niedawno wydanej pracy Sławomira Futymy „Edukacja wobec zmysłowej natury człowieka. Od unilateralności do komplementarności” (Poznań 2012), w której wspomniany autor przedstawia zmysłową naturę człowieka jako problem wychowawczy, socjalizacyjny i inkulturacyjny.

Mocną w sensie bibliograficznym i źródłowym, aczkolwiek trudną do oceny pozostaje kwestia „osobistych spotkań” Autora recenzowanej dysertacji z „aplikacjami idei” H. Kükelhausa oraz z rodziną pedagoga (brak jest jakichkolwiek wzmianek/opisów bibliograficznych na ten temat w bibliografii, zgodnych z metodologią historii).

Praca ma charakter interdyscyplinarny, pedagogiczno – historyczny, gdzie materia historyczna została poddana analizie pedagogicznej. Autor sam określa swoją pracę jako monografię.

Stąd zapewne ma ona układ problemowy, a daty życia i śmierci głównego bohatera (1900 - 1984) są jedynie oparciem/kręgosłupem/osią dla całej narracji. Jest to jednak przykład biografii edukacyjnej, której obecność w naukach pedagogicznych spopularyzował Czesław Majorek¹. Na tyle skutecznie, że biografistyka jest jednym z najbardziej popularnych gatunków w historii wychowania, także jeśli chodzi o refleksję metodologiczną nad nią². Pojęcie „biografii edukacyjnej” w pracy Daniela Makusa się jednak nie pojawia.

Recenzowana praca, we wspomnianym układzie problemowym, składa się z pięciu rozdziałów, wstępu, zakończenia, wykazu tekstów H. Kükelhausa, bibliografii oraz licznych dodatków: spisu fotografii, spisu tabel, podziękowań, streszczeń w języku polskim, angielskim i niemieckim oraz aneksów. Podana przeze mnie kolejność nie jest przypadkowa, zastosował ją sam Autor. Włączenie tekstów bohatera rozprawy do bibliografii, jako źródeł drukowanych, oraz umieszczenie całości wykorzystanej literatury przedmiotu na końcu pracy ułatwiłoby bardzo jej lekturę.

Przedstawiając zawartość dysertacji warto zatem zacząć od jej wstępu. Tutaj bowiem Autor powinien prezentować przedmiot badań, ramy czasowe, szczegółowe problemy badawcze, profil metodologiczny pracy, dotychczasowy stan badań nad problemem.

W tej części pracy nie znajdziemy jednak tych informacji, Daniel Makus ograniczył się do przedstawienia struktury i zawartości poszczególnych rozdziałów oraz wyjaśnił pojęcia, które systemie Kükelhausa występują. We wstępie Autor próbował także znaleźć odpowiedzi na fundamentalne i słuszne pytanie: jakie są specyficzne elementy pedagogii Hugona Kükelhausa?

W przygotowaniu pracy została zastosowana technika analizy treści twórczości H. Kükelhausa, która jest jednym z podstawowych, charakterystycznych elementów składowych zarówno warsztatu metodologicznego tak historyka wychowania, jak i pedagoga.

W rozdziale pierwszym pracy Autor podejmuje próbę, niełatwą, co sam przyznaje, rekonstrukcji życia i twórczości Hugona Kükelhausa. Kreśli jego portret przede wszystkim

¹ Cz. Majorek, Rola badań biograficznych w rekonstrukcji dziejów oświaty i pedagogiki w Galicji [w:] Galicja i jej dziedzictwo, t.9: Biografie pedagogiczne, Rzeszów 1997, ss. 11-24; tenże, Biografia edukacyjna [w:] Śladami przeszłości i czasów współczesnych. Księga ofiarowana Profesorowi Lechowi Mokrzańskiemu z okazji Jego jubileuszu, Gdańsk 1996, ss. 178-187.

² Patrz na przykład: Wł. Szulakiewicz, Biografistyka w polskiej historiografii edukacyjnej [w:] Powiązania rodzinne wśród twórców polskiej teorii i praktyki edukacyjnej, pod red. W. Jamrożka, K. Kabacińskiej, K. Ratajczaka i Wł. Szulakiewicz, Poznań 2007, ss. 9-33.

jako twórcę zabawek, pedagoga i autora książek. Uzupełnieniem tej części jest podrozdział mówiący o koncepcji człowieka, a właściwie dziecka w oparciu o teorię H. Kükelhausa. Nie wiedzieć czemu jednak Autor postanowił ową teorię wyjaśnić przywołując wywody Marii Montessori, która zdaniem Daniela Makusa jest bardziej konkretna i łatwiejsza w odbiorze.

Ta część pracy, biograficzna, mogła być wyzwaniem dla badacza, chociażby z tego powodu, że sam bohater pracy miał niekonwencjonalny stosunek do własnej biografii („Co mnie obchodzi moje życie prywatne!”, s. 20), co częściowo tłumaczyć można zawirowaniami w XX – wiecznej historii Niemiec, trzeba dodać, że nie zawsze chlubnej.

Rozdział drugi dysertacji ma charakter metodologiczny. Zostały w nim zawarte przesłanki zainteresowania pedagogią H. Kükelhausa, przedmiot, właściwie sformułowane problemy i pytania, a także cele pracy badawczej oraz metody i techniki realizacji zamierzeń badawczych. Do tych pierwszych należy zaliczyć niepokoje Autora związane z kondycją współczesnej edukacji, gdzie właśnie koncepcja Kükelhausa, mówiąca o przeżywaniu i doświadczaniu świata jako istotnym elemencie w edukacji może stanowić pewną alternatywę wychowawczą. W części tej Autor wyjaśnił także, przekonywująco zresztą, dlaczego posługuje się terminem „pedagogia” miast „pedagogika” w odniesieniu do koncepcji H. Kükelhausa. Zasadnicza część tego rozdziału powinna jednak stanowić treść wstępu, zabrakło mi tutaj także odniesień do pojęcia „biografii edukacyjnej”, o której wcześniej wspomniałam. Jest to uwaga o tyle zasadna, że Autor odnosi się do metody czy też perspektywy biograficznej, wspomina nawet o konieczności oparcia się w swoich badaniach na metodologii historii (s. 59). Z przyjemnością odnalazłam w recenzowanej pracy nazwiska swoich mistrzów warsztatu historycznego: Jerzego Topolskiego i Gerarda Labudy.

Rozdział kolejny, trzeci, zawiera opis priorytetów pedagogii niemieckiego pedagoga – jego koncepcję szkoły zmysłów, opis idei jedności ducha i natury oraz roli zabawy w procesie wychowawczym. Z poznawczego punktu widzenia, właśnie ten rozdział wydaje mi się najważniejszy i jednocześnie najciekawszy. Przed wszystkim z tego względu, że stanowi on właściwy wykład koncepcji Kükelhausa. Autor pokazuje w nim bowiem właściwe, praktyczne zastosowanie intrygującej koncepcji zmysłów. Niestety, w części poświęconej zabawie mógł Autor odwołać się do całkiem sporego dorobku badawczego i naukowej refleksji, ograniczył się w zasadzie do przywołania „kanonicznej” co prawda, ale nie jedynej już pracy Johanna Huizingi³.

³ Patrz na przykład: K. Kabacińska, Zabawy i zabawki w osiemnastowiecznej Polsce, Poznań 2007; Dawne i współczesna zabawki dziecięce, pod red. D. Żołędź – Strzelczyk i K. Kabacińskiej, Poznań 2010. Tam szeroko została przedstawiona literatura przedmiotu.

W rozdziale czwartym Autor dysertacji wskazuje na rolę Parków Doświadczeń Zmysłowych jako istotnego elementu swojego systemu pedagogicznego. Czyni to przede wszystkim na przykładzie Norymbergii oraz innych tego typu miejsc na świecie. Rozdział ten, bardzo rzeczowy zresztą, opisuje praktyczne zastosowania koncepcji Kükelhausa. Przedstawione są w nim ponadto liczne fotografie oraz szkice samego bohatera, ilustrujące stacje parku doświadczeń zmysłowych, a także wypowiedzi pracowników i pedagogów z parków doświadczeń.

Rozdział piąty pracy poświęcony został koncepcji pedagoga w myśli Hugona Kükelhausa. Autor dysertacji czyni w tej części refleksje na temat profesjonalnego przygotowania pedagogów do pracy w parkach doświadczeń zmysłowych oraz doskonalenia ich kompetencji przygotowujących ich do pracy z dziećmi. Odwołuje się przy tym do nie obcych przecież w historii wychowania koncepcji nauczania „w działaniu”. Nauczyciel w koncepcji Kükelhausa pamięta o przeżywaniu, o drugim człowieku, o zabawie; to ktoś, kto uosabia wiedzę pedagogiczną z przeżywaniem. To wizjoner, charyzmatyk i przywódca. Taka koncepcja zawodu nauczyciela jest mi bardzo bliska.

Pracę zamyka bardzo obszerne zakończenie. Jest ono jednocześnie, w moim odczuciu, najmocniejszym punktem całej pracy. Sam bohater rozprawy, Hugon Kükelhaus, określany jest bowiem właściwie w tej części nie tylko jako pedagog, twórca zabawek i stolarz, ale także jako artysta (wizjoner?), refleksyjny humanista, co, w moim przekonaniu, wyczerpuje całość oceny tego wybitnego człowieka.

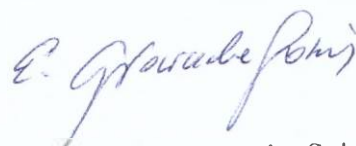
Reasumując można stwierdzić, że praca doktorska mgr Daniela Makusa nie jest do końca jednorodna i równa w swojej treści oraz poziomie merytorycznym narracji, która jest najslabszym elementem całości (zmienny czas narracji, raz terażniejszy, raz przeszły, niefortunne i nieco sztywne zdania). Recenzowana dysertacja jednak z pewnością stanowi interesującą monografię/biografię edukacyjną, która wypełnia dotychczasową lukę w historiografii pedagogicznej. Z jednej strony zawiera niekiedy konstatacje i wnioski kontrowersyjne, z drugiej zaś strony stwierdzenia wymagające dalszych weryfikacji i penetracji naukowej. Do uchybień w pracy zaliczyłabym także pewną niedbałość Autora w opisywaniu szkiców oraz zdjęć, niekonsekwencję w przypisach. Proponowałabym także znaczne przesunięcia treści w poszczególnych rozdziałach dysertacji. Zmiany takie ułatwią lekturę czytelnikom i pozwolą uniknąć Autorowi powtórek, niedomówień i częstych odwołań, że coś już było lub będzie...

Mimo sformułowanych powyżej uwag krytycznych, z których zapewne część posiada charakter dyskusyjny, recenzowaną pracę wypada mi ocenić pozytywnie. Pragnę także

podkreślić, że jest ona nowatorska, bo przywołuje postać mało dotąd popularną w pedagogice i historii wychowania. myślę, że nie tylko polskiej. Sam zaś jej Autor wykonał ogrom pracy, związany między innymi z tłumaczeniami licznych tekstów i prac Hugona Kükelhausa. Już sam ten fakt budzi mój szacunek. Podobnie także jak Daniel Makus uważam, że w edukacji brakuje pedagogów – wizjonerów i postaci charyzmatycznych, stąd o postaciach takie jak H. Kükelhaus należy mówić często, głośno i wyraźnie. Pan Daniel Makus to właśnie czyni.

Praca odpowiada, zarówno od strony badawczej, jak i warsztatowo – metodologicznej, podstawowym wymogom, które stawia się rozprawom doktorskim. Zasluguje w konsekwencji za uznanie jej za wystarczającą podstawę do ubiegania się mgr Daniela Makusa o stopień naukowy doktora nauk społecznych w zakresie pedagogiki.

Poznań-Szczecin 28.10.2015



Dr hab. Edyta Głowacka Sobiech